

Sygn. akt II K 1348/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Zabuska ,

Protokolant : sekr. sąd. Agnieszka Klimek,

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Adama Jaroczyńskiego,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14.02.2013r., 23.04.2013r., 17.09.2013r., 23.12.2013r., 28.02.2014r. 20.03.2014r.

sprawy

1. M. P. (1) , urodz. (...) w M., syna K. i K. d. H.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniach 17 i 19 marca 2012 r. w Komisariacie Policji w B. przed organem powołanym do ścigania przestępstw działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu fałszywie oskarżał R. K. (1) o popełnienie przestępstwa z art. 191§ 1 kk polegającego na stosowaniu w dniu 16 marca 2012 r. w Ł. wobec M. P. (1) gróźb bezprawnych pozbawienia go życia w celu zmuszenia go do podpisania umowy o pracę pomiędzy R. K. (1) i M. P. (1) wiedząc, że czynu nie popełniono, a ponadto w postępowaniu o ten czyn prowadzonym przez Komisariat Policji w B. zeznawał nieprawdę co do okoliczności związanych z powyższym zdarzeniem, w szczególności co do faktu bytności R. K. (1) tego dnia w Ł., osób, które z nim były, rozmowy R. K. (1) z M. P. (1), grożenia M. P. (1) bronią palną, zmuszania M. P. (1) groźbą do podpisania umowy o pracę, ilości dokumentów wystawionych wcześniej R. K. (1) przez M. P. (1) i czasu ich wystawienia,

- tj. o przestępstwo z art. 233§1 kk w zb. z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

2. W. P. (1), urodz. (...) w M., syna W. i T. z d. H.

oskarżonego o to, że :

II. w dniu 19 marca 2012 r. w Komisariacie Policji w B. zeznawał nieprawdę co do okoliczności związanych z przedmiotem postępowania sygn. akt 1 Ds. 636/12 Prokuratury Rejonowej O.-Północ o czyn z art. 191§1 kk, w szczególności co do faktu bytności samochodu R. K. (1) w dniu 16 marca 2012r. w Ł. przy ul. (...), osób, które z nim były, faktu rozmowy kierowcy tego pojazdu R. K. (1) z M. P. (1), wywiezienia tym samochodem M. P. (1) i jego zachowania po powrocie,

- tj. o przestępstwo z art. 233§1 kk

I. oskarżonego **M. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że kwalifikuje go z art. 233§1 kk i art. 234 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to z mocy powołanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 233§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **W. P. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 233§1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69§1 i 2 kk, art. 70§1 pkt 1 kk i art. 71§1 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym tytułem próby na okres 4 (czterech) lat i orzeka kary grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych wobec oskarżonego M. P. (1) oraz w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych wobec oskarżonego W. P. (1) ;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/2 części, w tym opłatę w kwocie 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych, natomiast na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego W. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/2 części, w tym opłatę w kwocie 170 (sto siedemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 1348/12

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. P. (1) był klientem M. C., który zajmował się pośrednictwem ubezpieczeniowym. Podczas jednego ze spotkań oskarżony M. P. (1) zapytał M. C. o osoby mogące podjąć pracę w prowadzonej przez niego firmie budowlanej. Wówczas M. C. podał mu numer telefonu do swojego kolegi R. K. (1).

W październiku 2011r. M. P. (1) podpisał z R. K. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku koordynatora budowy z wynagrodzeniem 3850 zł netto. Na umowie tej jako dzień jej zawarcia widniała data 01 lipca 2011r. co spowodowane było chęcią uzyskania kredytu przez R. K. (1) na zakup laptopa. Z propozycją takiej daty zawarcia umowy wyszedł oskarżony M. P. (1).

Po rozpoczęciu pracy stosunki R. K. (1) z oskarżonym M. P. (1) układały się dobrze. Po pewnym czasie oskarżony nie wypłacał R. K. (1) w całości wynagrodzenia. Oskarżony odwiedzał R. K. (1) w wynajmowanym przez niego mieszkaniu na ul. (...) w O.. Odbywały się tam również imprezy, na których spożywano alkohol. M. P. (1) kilkakrotnie nocował we wskazanym mieszkaniu. Nadto spotykał się on również z siostrą M. B. K.. Pracę u oskarżonego podjęli również bracia R. R. (1) K. i J. K.. Po pewnym czasie relacje M. P. (1) i R. K. (1) uległy pogorszeniu, co spowodowane było konfliktem R. K. (1) z oskarżonym W. P. (1), który również pracował w firmie prowadzonej przez M. P. (1). Nadto konflikt narastał z powodu nieregulowania przez oskarżonego umówionego wynagrodzenia za pracę.

W dniu 30 listopada 2011r. oskarżony wystawił R. K. (1) zaświadczenie o zarobkach, które wymieniony następnie złożył w hipermarkecie (...) w O. w celu uzyskania kredytu na zakup laptopa firmy (...). Umowa o kredyt na zakup towarów i usług została zawarta w dniu 01 grudnia 2011r. kredytodawcą był (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

R. K. (1) chciał uzyskać nowy kredyt, ponieważ brakowało mu i jego dziewczynie D. P. środków finansowych, min. na opłacenie stacji. Poprosił on M. P. (1) o zaświadczenie o zarobkach.

W bliżej nieokreślonym dniu lutego 2012r. oskarżony M. P. (1) poprosił D. P. o przygotowanie zaświadczenia o zarobkach dla jej partnera R. K. (1) według przekazanego jej wzoru, które następnie miał on podpisać i przystawić pieczęć. Wymieniona sporządziła na swoim komputerze zaświadczenie według przekazanego jej wzoru, nadto wydrukowała kilka kopii powyższego zaświadczenia. Zaświadczenia te były przygotowane na nazwisko R. K. (1) z datą 28.02.2012r. Następnie w nieustalonym dniu, przed 6 marca 2012r. oskarżony M. P. (1) przybył na stację

wynajmowaną przez D. P. oraz R. K. (1) w O. na ul. (...) gdzie w obecności D. P. przystawił swoją pieczętą firmową na przygotowanym przez nią zaświadczeniu oraz je podpisał.

W dniu 06 marca 2012r. R. K. (1) złożył wniosek o kredyt w placówce MBanku znajdującej się w Centrum Handlowym (...) w O., na ul. (...). Przedłożył wówczas zaświadczenie o zarobkach uzyskane od oskarżonego M. P. (1). M. M. (1), która pracowała jako doradca klienta w wymienionej placówce wykonała wówczas kserokopię zaświadczenia, oryginał zaś oddała R. K. (1). Tego samego dnia M. K. (1) składał wniosek o kredyt w Towarzystwie (...) S.A. w O. na ul. (...), gdzie również przedstawił zaświadczenie o zarobkach. Ostatecznie nie uzyskał on kredytu w obu placówkach.

(dowód: protokół przeszukania k. 20-22, umowa sprzedaży samochodu k. 23, umowa o pracę k. 24, dane identyfikacyjne k. 25, zaświadczenie o zarobkach k. 26-27, dwie kopie zaświadczeń o zarobkach k. 28-29, umowa o kredyt k. 48, oryginał zaświadczenia o zarobkach złożonego z wnioskiem o kredyt k. 66, kserokopia zaświadczenia o zarobkach wykonana na potrzeby wniosku o kredyt w MBank k. 41, informacja z (...) BANK S.A. k. 74, zeznania świadka D. P. k. 32v-34v, 35v-36v, 276v-277v, 299v, zeznania świadka M. C. k. 67-67v, zeznania świadka R. K. (2) k. 68-68v, 197v-198v, zeznania świadka B. K. k. 118-119, zeznania świadka M. K. (2) k. 232v, zeznania świadka J. K. k. 299v-300, zeznania świadka R. K. (1) k. 300-301, 42v-43, 45-47)

W dniu 16 marca 2012r. R. K. (1) wraz ze swoją partnerką D. P. oraz kolegą M. G. przed południem wyjechał z miejscowości K. w kierunku O.. Trasa ich przejazdu prowadziła m.in. drogą krajową nr (...). Poruszali się oni samochodem N. (...) w kolorze ciemnym. Wymienieni nie przejeżdżali przez miejscowość Ł.. Podróż do O. spowodowana była koniecznością zabrania przedmiotów z wynajmowanego od listopada 2011r. mieszkania położonego w O. na ul. (...).

Po przybyciu do O., udali się oni do siostry R. B. K., gdzie przebywali około godziny. Następnie udali się oni na wymienioną stację, skąd zabrali rzeczy i udali się ponownie do siostry R. K. (1). Wówczas w trakcie jazdy na ul. (...) awarii uległ akumulator pojazdu, którym się poruszali. Wobec powyższego zjechali oni na najbliższy parking znajdujący się przy budynku (...) w O.. Z parkingu tego około godziny 15:00 wymienieni zadzwonili do kolegi M. C. zam. w miejscowości W. na (...) z prośbą o przywiezienie akumulatora.

Po wykonaniu połączenia M. G. wraz z R. K. (1) wyjęli uszkodzony akumulator i udali się do B. K.. D. P. udała się natomiast do Wyższej Szkoły (...) w celu odebrania indeksów. Po około 50 minutach D. P. również przybyła do mieszkania B. K..

Następnie M. G. wraz z R. K. (1) poszli coś zjeść w mieście, natomiast D. P. wraz z B. K. udały się na dworzec po matkę R. K. (1). Po jakimś czasie wszyscy ponownie spotkali się w mieszkaniu wynajmowanym przez B. K.. Przybył tam również M. C., z którym wymienieni poza B. K. udali się na parking przy (...) w O..

Po wymianie akumulatora na sprawny udali się oni w podróż powrotną do K., jadąc dwoma samochodami. N. (...) poruszał się M. G. wraz z D. P., natomiast R. K. (1) wracał z M. C. samochodem marki H. (...). Z O. wyjechali oni między godziną 18:30 a godziną 19:00. Poruszali się oni tą samą trasą, którą przybyli do O., nie przejeżdżali przez miejscowości Ł. ani B..

W tym samym dniu po powrocie do K.R. K. (1), korzystając z numeru (...) należącego do swojej partnerki wysłał do oskarżonego M. P. (1) kilka smsów o treści jak na k. 16v. i 17, w których domagał się przysłania na numer konta D. P. zaległości za wynagrodzenie w wysokości 1100 zł. Całość zaległości z tego tytułu wynosiła natomiast około 19000 – 20 000 zł.

(dowód: protokół oględzin k. 6, 18, wydruk odczytu zawartości telefonu k. 7-17,19-19v, wykaz połączeń dla (...) k. 54-60, zeznania świadka D. P. k.32v-34, 276v-277v, 299v, zeznania świadka R. K. (1) k. 42v-43,45-47, 300-300v, 301, zeznania świadka M. C. k. 67-67v, 197v, 340-340v, zeznania świadka M. G. k. 84-85, 198v-199, zeznania świadka B. K. k. 118-119, zeznania świadka M. K. (2) k. 232v, zeznania świadka J. K. k. 299v-300)

W dniu 16 marca 2012r. telefon o nr (...)należący do oskarżonego W. P. (1) o godzinie 14:00:32 logował się do stacji (...)znajdującej się w O., na ul. (...)o azymucie 350, natomiast o godzinie 20:06:40 oraz 20:39:25 telefon ten logował się do stacji (...)znajdującej się w O., na ul. (...).K.S. W.11 o azymucie 120. Tego samego dnia pierwszy z telefonów należących do M. P. (1)tj. (...)logował się do następujących stacji (...): w godzinach 09:14 -19:32 pierwszy z podanych numerów był w zasięgu stacji B., ul. (...), następnie w godzinach 17:56-19:39 znajdował się on w zasięgu stacji W., zaś o godzinie 09:14 i 10:32 znajdował się w zasięgu stacji O., na ul. (...). K.S. W., a o 13:11 i 13:32 był w zasięgu stacji O., na ul. (...). Drugi telefon należący do M. P. (1), tj. (...)znajdował się w zasięgu następujących stacji (...): o godzinach 11:07-11:08, 19:44, 20:00 w O.na ul. (...).K.. W., o godzinach 14:04 i 14:57 w O.na ul. (...), w godzinach 19:28-19:33 w B.na ul. (...), o godzinie 19:33 logował się on zaś do sieci za pośrednictwem stacji O., na ul. (...). Użytkownik numeru (...). M. G.w dniu 16 marca 2012r. w godzinach 11:16-(...)znajdował się w zasięgu stacji (...), na ul. (...), następnie zaś o godzinie 11:59 był on w zasięgu stacji R.na ul. (...), o godzinie 12:03 logował się do stacji L., K.W., zaś o godzinie 12:09 był w zasięgu stacji B., woj. (...).

(dowód: dane telekomunikacyjne wysłane przez (...) (...) k. 50-51, 98-99,304, 320, dane telekomunikacyjne wysłane przez (...) Sp. z o.o. k. 52-60, 306 dane telekomunikacyjne wysłane przez (...) Sp. z o.o. k. 62-63, wydruk połączeń z telefonu M. P. k. 89-93, 94-97, analiza kryminalna k. 120- 138)

W dniu 17 marca 2012 r. oskarżony M. P. (1) złożył zawiadomienie o przestępstwie i zeznania w charakterze świadka, w Komisariacie Policji w B., mające służyć za dowód w postępowaniu karnym, na etapie postępowania przygotowawczego, prowadzonym na podstawie ustawy, w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 636/12. Przed złożeniem zeznań został on pouczony o odpowiedzialności karnej za zeznawanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, zgodnie z art. 233 § 1 kk, a nadto pouczono go o treści art. 234 i 238 kk. Z zeznań M. P. (1) wynikało, że w dniu 16 marca 2012r. w Ł. R. K. (1) oraz drugi mężczyzna, grożąc mu bronią w postaci pistoletu automatycznego, zmusili go do podpisania umowy o pracę na czas nieokreślony w firmie, którą prowadzi. Powyższe miało mieć miejsce w Ł., gdzie wymieniony przebywał wraz z W. P. (1). Nadto wymieniony podał wówczas, że R. K. (1) zajmuje się sprowadzaniem narkotyków z terenu Holandii, które przewozi za pomocą wynajętych osób w specjalnie przystosowanym samochodzie.

(dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k. 2-5)

Aby zweryfikować poczynione ustalenia w sprawie, została podjęta decyzja o przesłuchaniu W. P. (1) w charakterze świadka. Przed przesłuchaniem mającym miejsce w Komisariacie Policji w B. w dniu 19 marca 2012 r., W. P. (1) został pouczony o treści art. 233 § 1 kk. W swych zeznaniach wskazywał on, że w dniu 16 marca 2012r. od godziny 8:00 do godz. 20 ciął wraz z M. P. (1), drzewo przy ul. (...) w Ł.. Wówczas to około godziny 12:00 na wskazaną posesję podjechał samochód marki N. (...), który W. P. rozpoznał jako samochód należący do R. K. (1). Według zeznań W. P. do samochodu podszedł M. P. (1), następnie zaś poszedł on do swojego samochodu marki A., z którego wyjął pieczętki i wrócił do samochodu marki N.. Po chwili wymieniony wsiadł do niego i odjechał z tym osobami. Po około pół godziny M. P. (1) wrócił z powrotem na posesję przy ul. (...). Po godzinie 20, podczas powrotu do O. M. P. (1) miał zwierzyć się wymienionemu, że wymuszono na nim podpisanie umowy o pracę, posługując się bronią przystawioną do głowy. Według W. P., M. P. (1) nie powiedział, który mężczyzna kazał mu podpisać umowę, ani nie powiedział kto to zrobił.

(dowód: protokół przesłuchania W. P. (1) k. 30-31)

Następnie w dniu 19 marca 2012r. oskarżony M. P. (1), będąc ponownie pouczony o treści art. 233 § 1 kk oraz 183 § 1 kpk, drugi raz został przesłuchany w charakterze świadka. Podtrzymał on wówczas w całości złożone w dniu 17 marca 2012r. zeznania oraz wskazał, że nie wie w jaki sposób zaświadczenia o zarobkach znalazły się w bankach w dniu 06 marca 2012r. Nadto podał on, że R. K. (1) oraz osoby z nim związane miały dostęp do jego pieczętek i dokumentów w dniu 19 grudnia 2011r. podczas imprezy odbywającej się na stacji wynajmowanej przez R. K. (1) i D. P.. Nie pamiętał, żeby wówczas podpisywał jakieś dokumenty. Na pewno w dniu 16 marca 2012r. w Ł. podpisał 5 zaświadczeń o zarobkach i dwie umowy o pracę wystawione na R. K. (1).

(dowód: protokół przesłuchania M. P. k. 37v- 38v)

Na skutek zawiadomienia przez M. P. (1) wszczęto postępowanie przygotowawcze w sprawie zaistniałego w dniu 16 marca 2012r. w Ł. stosowania wobec M. P. (1) groźby bezprawnej pozbawienia go życia w celu zmuszenia go do podpisania umowy o pracę pomiędzy nim a R. K. (1), tj. o czyn z art. 191 § 1 kk. Postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 wobec tego, że czynu nie popełniono.

(dowód: kopia postanowienia u umorzeniu dochodzenia k. 141)

Ponadto Sąd ustalił, że M. P. (1) oraz W. P. (1) byli wcześniej karani. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 25 lutego 2013r. w sprawie o sygn. akt II K 28/13 M. P. (1) został skazany za przestępstwo określone w art. 158 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2. W. P. (1) został skazany tym samym wyrokiem za czyn z art. 158 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat. Nadto W. P. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w P. VI Zamiejscowego Wydziału Grodzkiego w M.z dnia 21 maja 2003r. na karę grzywny za czyn z art. 178a § 1 kk.

(dowód: odpis wyroku k. 324-325, karta karna k. 308, 310)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony M. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał wówczas, że nie pamięta dokładnie kiedy, ale rąbali wtedy drewno u państwa N. w Ł.. Podczas tego cięcia podjechał R. K. (1) z jakimś kolegą i chciał aby wziął on dokumenty i pogadał z nim. Wówczas wyjechali z podwórka na drogę betonową koło szklarni. On przyjechał około południa, przed godziną 12:00 bo wtedy mają śniadanie. R. K. (1) siedział obok kierowcy. Jak wsiadał to on się przesiadł do tyłu, a oskarżony zajął miejsce pasażera z przodu. Dodał, że jak wyjechali to on dał mu wypisane umowy o pracę i powiedział żeby je podpisał, bo są mu potrzebne do kredytu. Oskarżony nie chciał się na to zgodzić i wówczas poczuł z tyłu głowy coś metalowego. Wydawało mu się, że to broń. Jest pewien, że to był pistolet, bo się oglądał. Wówczas on podpisał umowę, kierowca pociągnął za klamkę i wypchnął go z samochodu, to trwało do 10 minut. Wskazywał, że nie wie jak to się stało, że wsiadł z nimi do samochodu. On przyszedł na podwórko z powrotem i opowiedział o tym P.. Żadna z podpisanych umów nie była przez niego wypełniania. Wyjaśniał, że kilka tygodni wcześniej, gdy załatwił K. stancję zniknęły mu podczas imprezy dokumenty w postaci zaświadczenia o nadaniu numeru NIP, REGON, pieczętka, portfel i kluczyki do samochodu. Impreza była wtedy u nich. On nie zgłosił tego na Policję, bo jak się obudził rano to wszystko leżało obok niego. Dokumenty i pieczętka były w teczce w samochodzie. Na imprezie były jeszcze jego siostry, to było po skończeniu robót w Szkole Podstawowej nr (...) w O.. Jak był na K. to mu powiedzieli, że z tego zawiadomienia to się daty nie zgadzają. Wskazał, że on już coś tam wcześniej kombinował z tym kredytem, wyłudzić go. Po wyjeździe K. zaraz zgłosił sprawę na Policję. Zgłoszenie nie miało związku z smsami wysłanymi przez K., że będzie chciał odzyskać sądownie pieniądze za pracę, gdyż on u niego nie pracował. On w południe przyjeżdżał samochodem do niego i go naprawiał. Po okazaniu dokumentów na k. 21-24 wyjaśnił, że na k. 21 podpisy są nie jego, natomiast pieczętka wygląda jak jego. Na pozostałych kartkach widnieją jego podpisy i pieczęć firmowa. Na k. 63 pieczętka jest jego, ale nie wie skąd te daty są zrobione. On żadnej daty nie pamięta. Nie wiedział jak wyjaśnić skąd zaświadczenie z k. 63 znalazło się jako załącznik do umowy z bankiem z dnia 01.12.2011r. dodał, że może to było na imprezie jakiejś. Dodał, że może dokładnie nie pamiętać kiedy przyjechali. (k. 104-105).

W toku postępowania przed Sądem oskarżony również nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Po początkowej odmowie składania wyjaśnień, wskazał, że z K. przyjechał około południa bo wtedy jedzą śniadanie. Wrócił z tego zdarzenia i zaczął opowiadać. Śniadanie mogło się przeciągnąć kilka minut. Dodał, że K. siedział za kierownicą, a miejsce pasażera zajmował jego kolega z kolecykiem. Nie prosił on D., żeby drukowała zaświadczenia, jakieś dokumenty. Ma od tego księgową. R. nie pracował u niego tylko przyjeżdżał pożyczać pieniądze, przy naprawie samochodów. To on załatwił mu stancję, znał się jeszcze z C.. Wynajęli mieszkanie od dyrektor szkoły na ul. (...). Były tam cały czas imprezy. Musiał zakładać za niego pieniądze. On odrabiał pożyczki w lesie. Po dwie, trzy godziny dziennie. Na koniec nie zapłacił za mieszkanie tylko spakowali się w nocy i uciekli, zostawiając panią z rachunkami. Wszystkie dokumenty musiał mieć przy sobie bowiem kupuje las do wycinki oraz pole do uprawy. Dokumenty zawsze jeździły z nim. Jak była impreza zapoznawcza u R. na stacji to zabrali mu dokumenty. Nie wyklucza, że sam ją zabrał z samochodu, w czasie imprezy nie wychodził. Sam teczki do domu na pewno nie wniósł. Pan P. posiadał telefon

komórkowy. Z. go przy sobie posiada. Podczas tego zdarzenia miał cały czas telefon komórkowy. Nikomu go nie dawał i nie pożyczał. (k. 196v-197)

Na rozprawie w dniu 28 lutego 2014r. wyjaśnił, iż wszystkie telefony, które posiadał w marcu 2012 r. miał w samochodzie. Opisał, iż wsiadł do samochodu R. K. (1) i usiadł obok kierowcy. Podał, że musiał podpisać umowę o pracę i świadectwo pracy. Wszystkie dokumenty firmowe i pieczętki wozi w samochodzie. Wskazał znane mu kontakty telefoniczne. Stwierdził, że podpisy na zaświadczeniach mogły się pojawić podczas imprez u K., ale nie pamiętał tego, może mu to podłożyli (k.339v).

Oskarżony W. P. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, wyjaśniał, że było tak jak zeznawał na komisariacie Policji w B.. Pamięta, że miało miejsce zdarzenie, że K. przyjechał na W. do Ł. i M. P. (1) wsiadł do niego do samochodu i odjechali. Potem poszło, że miało miejsce jakieś wymuszanie umów. P. mówił, że przystawili mu broń do głowy i kazali podpisać umowę, ale nie zna on szczegółów. Pamięta, że w tym samochodzie były dwie osoby. Z rozmowy z P. wynikało, że K. chciał, by ten podpisał jakieś umowy o pracę – czy chodziło o jakiś kredyt, czy coś to nie wie. Nie wiedział on skąd K. wiedział gdzie będzie P.. Wskazał, że może kontaktowali się telefonicznie. Wyjaśnił, że P. to jest jego siostry ciotecznej syn. Dodał, że oni cięli cały dzień, o 20:00 skończyli i było widno. Dodał, że niemożliwe jest, że około godziny 14:00 był w zasięgu masztu przy ul. (...) w O., azymut 350. Nie miał nawet jak tam pojechać, bo ma zakaz prowadzenia samochodów. Podał, że informacje zna z relacji M.. P. nie namawiał go do złożenia zeznań takiej treści. (k. 110)

Na rozprawie oskarżony W. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmawiając składania wyjaśnień. Wyjaśnił jednak, że nie pamięta kiedy zaczęli około godz. 8:00 – 9:00. Pracowali do około 19:00 a nie 20:00. Przed śniadaniem była wizyta K. bo właściciele ok. 12:00 idą na kawę. W samochodzie były 2 osoby z tego co widział. Podał, że posiadał wówczas dwa telefony, jeden o nr (...), a drugiego nie pamięta. Zawsze miał je przy sobie, oba. Wyjaśnił, że to jakieś przekłamanie, że jego telefon logował się w O.. Ma w telefonie funkcję informacji sieci i jak jest w okolicach B. to pokazuje mu T., raz B., a raz O.. Wskazał, że tylko pokrótce rozmawiał z P.. Nie chciał on rozmawiać bo był do tego stopnia zdenerwowany. Tam gdzie cięli drzewo to były Ł. ul. (...) na trasie między B. a O.. Od państwa jest jezioro i ok. 700 m jest oddalone od gospodarstwa. Jest miejscowość S. i zaraz D.. (k. 197).

Na rozprawie w dniu 28 lutego 2014r. wyjaśnił, iż pamięta, że przyjechał samochód, ale nie pamiętał już szczegółów. P. miał kilka telefonów. Zazwyczaj leżały w samochodzie. Stwierdził, że często ustawienie sieci w telefonie wskazuje mu zmianę miejsca logowania w tym samym miejscu (k.339v-340).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonych nie mogą zostać uznane za wiarygodne, z tego przede wszystkim względu, że są one rażąco sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, a w szczególności zeznaniami świadków R. K. (1), D. P., M. C., M. G., a także B. K. oraz dokumentami w postaci umów o pracę i zaświadczeń o zatrudnieniu, a także dokumentów bankowych.

Wskazać, przy tym należy, że poszczególne zeznania wymienionych świadków, nawet składane przez te same osoby różnią się co prawda pewnymi szczegółami, jednak w ocenie Sądu wynika to z faktu, że wymienieni byli przesłuchiwani po upływie znaczącego czasu od zajść z dnia 16 marca 2012r. Wskazywali oni jak min. M. C. i D. P. na swoją niepamięć. Nie mniej jednak wersje wydarzeń przedstawione przez każdego z wyżej wymienionych są ze sobą spójne. A nadto oceniane pojedynczo, jak i razem nie zawierają istotnych sprzeczności i korespondują z pozostałymi dowodami, w szczególności z dokumentami dotyczącymi ubiegania się przez R. K. (1) o kredyty. Dlatego też w ocenie Sądu zasługują one na wiarę.

Z zeznań wymienionych świadków wynika, że R. K. (1) w dniu 16 marca 2012r. nie przebywał w miejscowości Ł., a tym samym nie mógł kierować gróźb karalnych w stosunku do oskarżonego M. P. (1), zaś oskarżony W. P. (1) nie mógł widzieć go w wymienionej miejscowości.

Wszyscy wymienieni świadkowie zeznali, że oskarżonego M. P. (1) łączył z R. K. (1) stosunek pracy, a nadto opisali przebieg wydarzeń z dnia 16 marca 2012r., kiedy to R. K. (1) wraz ze swoją partnerką oraz kolegą M. G. udali się do O. w celu odebrania rzeczy ze stacji.

Ponadto prawdziwość zeznań R. K. (1) i D. P. potwierdzają dokumenty w postaci kopii umowy o kredyt na zakup w S. Bank, informacji z (...) Banku S.A., pisma z S. Bank z zaświadczeniem o zatrudnieniu R. K. z adnotacją pracownika banku. Dowody te wskazują na to, że oskarżony M. P. (1), wbrew swoim twierdzeniom, był pracodawcą R. K. (1) oraz wystawił mu dobrowolnie zaświadczenia o zarobkach i to w różnym czasie.

Oceniając wiarygodność wersji oskarżonego M. P. (1) nie można pominąć okoliczności, iż nie jest ona stanowcza i konsekwentna, a także spójna z wersją oskarżonego W. P. (1). Dotyczy to zarówno ich wyjaśnień, jak i relacji składanych w charakterze świadków na poparcie wersji o wymuszeniu podpisów. Rozbieżności w relacjach wymienionych dotyczą czasu, kiedy M. P. (1) zawiadomił W. P. (1) o wymuszeniu na nim podpisania umowy o pracę (czy od razu po powrocie od R. K. czy też podczas powrotu wieczorem do O.). Relacje M. P. (1) nie są zaś konsekwentne co do rodzaju i ilości dokumentów, których podpisanie miał na nim wymusić w dniu 16 marca 2012r. R. K. (1). M. P. (1) podczas pierwszego przesłuchania w dniu 17 marca 2012 r., zawiadamiając o przestępstwie na jego szkodę, podawał, że zmuszono go do podpisania umowy o pracę, która była już wypisana, brakowało tylko jego podpisu (k. 4). Podczas kolejnego przesłuchania w charakterze świadka w dniu 19 marca 2012r. M. P. (1) mówił już o zaświadczeniach wystawionych przez niego w dniu 16.03.2012 r. Oskarżony M. P. (1) nie potrafił wyjaśnić dlaczego takie zaświadczenie o zarobkach R. K. (1) złożył w Banku w dniu 06 marca 2012r., ubiegając się o kredyt. Nie potrafił też wyjaśnić dlaczego widnieje na nich data wystawienia 28.02.2012r., skoro miał je podpisać 16.03.2012r. Wskazał, że podpisał wtedy pięć zaświadczeń o zarobkach i dwie umowy o pracę na R. K. (1) (k. 37v-38).

Natomiast W. P. (1) zeznał w dniu 19 marca 2012 r., że M. P. (1), po powrocie z samochodu R. K., na jego pytanie o to co się stało nic mu nie odpowiedział. Dopiero po pracy ok. godz. 20.00 w drodze do domu powiedział mu o wymuszeniu jego podpisów na umowie o pracę (k. 30V). Wyjaśniając jako podejrzan, y podał już, że dowiedział się o wymuszeniu podpisania umów (k.110).

Tymczasem wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego, M. P. (1) stwierdził, że powiedział W. P. (1) co się stało jak przyszedł z powrotem. Mówił jednocześnie o wymuszeniu podpisania umów o pracę (k.104). Wskazując zaś prawdopodobne okoliczności sporządzenia wcześniej zaświadczeń o zarobkach, mówił o zniknięciu pieczętek i dokumentów na imprezie w dniu 19-20.12.2011r. Nie potrafił zaś wyjaśnić okoliczności wystawienia zaświadczenia na R. K. (1) przedłożonego przez niego do Banku w dniu 1.12.2011r. Podobnie na rozprawie w dniu 14 lutego 2013r. wyjaśnił, że opowiedział W. P. o wymuszeniu, jak wrócił z samochodu K. (k.196v). W. P. zaś stwierdził na rozprawie, że wymieniony nie chciał z nim rozmawiać bo był zdenerwowany (k.197).

Powyższe wskazuje, iż wersje oskarżonych M. P. (1) i W. P. (1) zawierają wzajemne sprzeczności i nie są konsekwentne. Analiza relacji M. P. (1) prowadzi do wniosku, że dostosowywał on swoje wypowiedzi do okazywanych mu w toku postępowania dokumentów. Jednakże nie potrafił wyjaśnić jak mogło dojść do przedłożenia przez R. K. (1) zaświadczenia o zarobkach w banku w dniu 1.12.2011r., skoro impreza, na której miały mu zginąć dokumenty miała mieć miejsce, według niego, około 19.12.2011r. Relacje oskarżonych są też sprzeczne ze wskazanymi wyżej dowodami.

Podkreślić również należy, iż podczas przeszukania mieszkania D. P. w K. zabezpieczono jeden egzemplarz umowy o pracę z datą wystawienia 01.07.2011 r.(k.24-25, dawne 21-22), dwa podpisane zaświadczenia o zarobkach z datą wystawienia 28.02.2012 r.(k. 26-27, dawne 23-24) oraz dwa zaświadczenia o zarobkach z datą wystawienia 28.02.2012r. bez podpisu (k. 28-29). Umowa o pracę i zaświadczenia podpisane przez oskarżonego są też opatrzone pieczęciami firmy oskarżonego. Oskarżony M. P. (1) nie kwestionował prawdziwości swoich podpisów i pieczęci na tych dokumentach. Stwierdził jedynie, że podpisy na k. 21 nie są jego podpisami. W tym miejscu wskazać należy, iż na k. 24 (dawnej 21- przed zmianą numeracji) znajdują się dwa podpisy R. K. (1). W konsekwencji brak jest podstaw aby nie dać wiary twierdzeniom oskarżonego o prawdziwości jego podpisów i pieczęci. W tym zakresie jego wyjaśnienia korespondują z zeznaniami R. K. (1) i D. P..

Wersja oskarżonego M. P. (1) o wymuszeniu na nim podpisania w dniu 16 marca 2012r. jakichkolwiek dokumentów przez R. K. (1) jest sprzeczna z faktem przyjęcia przez pracownika banku (...) już w dniu 6 marca 2012r. zaświadczenia o zarobkach R. K. (1) w związku z jego wnioskiem o kredyt. Skserowane zaświadczenie o zarobkach wystawione przez M. P. (1) z datą 28.02.2012r., złożone w banku w dniu 6 marca 2012 r. (k.41) wygląda dokładnie tak samo, jak zatrzymane w mieszkaniu D. P. (k. 26-27). Nosi jedynie adnotację pracownika Banku z datą 6.03.2012r.

Wersja oskarżonego jest też sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Gdyby przyjąć, że R. K. (1) wcześniej na jakiejś imprezie w grudniu 2011r., jak twierdzi oskarżony, posłużył się dokumentami i pieczętkami oskarżonego, to nie wyjaśnia, w jaki sposób znalazł się na tym zaświadczeniu przed datą 6 marca 2012r. podpis oskarżonego M. P. (1), a tym bardziej powstania zaświadczenia z datą 30.11.2011r. Ponadto gdyby przyjąć, że R. K. (1) w dniu 16 marca 2012r. wymusił na oskarżonym M. P. (1) podpisanie zaświadczeń o zatrudnieniu, bo chciał ubiegać się o kredyt, to bez sensu było umieszczanie na tych zaświadczeniach telefonu kontaktowego do oskarżonego. To nie byłby pierwszy kredyt, o który ubiegał się R. K. (1) i musiał spodziewać się weryfikacji danych o zatrudnieniu, na co wskazują też jego zeznania (k. 47). Ponadto nielogiczne było wymuszenie podpisu na dwóch zaświadczeniach i pozostawienie dwóch innych takich samych druków bez pieczęci i podpisu oskarżonego. Przeciwno wersji oskarżonego przemawia także fakt, iż zaświadczenia te znajdowały się w mieszkaniu D. P., partnerki R. K. (1). Musiałby zatem wiedzieć, że w razie zawiadomienia Policji przez oskarżonego M. P. (1), druki, których podpisanie miał wymusić, używając groźby i broni, zostałyby znalezione w tym mieszkaniu i tam Policja by na pewno ich szukała.

Okoliczności te natomiast korespondują z wersją prezentowaną przez świadków D. P. i R. K. (1) o dobrowolnym podpisaniu przez oskarżonego powyższych dokumentów i sporządzaniu druków zaświadczeń o zarobkach z datą 28.02.2012r. i ich drukowaniu przez D. P. w uzgodnieniu z oskarżonym, a także sporządzeniu zaświadczenia z datą 30.11.2011r. Wspiera ją również fakt przedłożenia przez R. K. (1) 1 grudnia 2011r. zaświadczenia o zarobkach w firmie oskarżonego z datą wystawienia 30.11.2011r. (k. 66) w (...) Bank S.A. (k.65 i 48). Relacje D. P. o wydrukowaniu kilku egzemplarzy zaświadczeń o zarobkach wystawionych z datą 28.02.2012r. korespondują z faktem znalezienia w jej mieszkaniu tych dokumentów podpisanych i opieczętowanych, jak i niepodpisanych i nieopieczętowanych.

Jak była już mowa wyżej przebieg dnia i podróży R. K. (1) na trasie O.-K. w dniu 16 marca 2012r. został przedstawiony zgodnie co do zasady przez wymienionego, D. P., M. G., M. C., B. K.. Ich relacje co do zasadniczych elementów tego dnia: podróży do O. i z powrotem, przyczyny tego wyjazdu, awarii i zmiany akumulatora są zgodne. Brak jest przy tym podstaw, aby podważać ich prawdziwość. Znajdują one potwierdzenie w bilingach połączeń telefonicznych i miejscach logowania się telefonów wymienionych. Zwłaszcza, że telefon M. G. - (...) logował się o godzinie 11.20 w dniu 16.03.2012r. w K., podobnie jak telefon D. P. - (...) – godz. 11.34 (k.54). Fakt ten, w powiązaniu z treścią zeznań świadków R. K. (1), M. G. i D. P. oraz M. C., wyklucza możliwość bytności R. K. (1) przed godziną 12.00 w Ł.. Potwierdza zaś wersję wymienionych świadków o wyjeździe z K. do O. około godziny 12.00.

Sąd podzielił jako wiarygodną analizę kryminalistyczną, jako dowód na ustalenie obszaru, na którym w dniu 16 marca 2012r logowały się telefony oskarżonego W. P. (1), oskarżonego M. P. (1), D. P. oraz M. G.. Wskazać należy, że analiza ta wykazała, że W. P. (1)posługujący się numerem (...)logował się o godzinie 14:00:32 do stacji (...)w O.na ul. (...), zaś o godzinach 20:06:40 oraz 20:39:25 jego telefon znajdował się w zasięgu stacji w O.na ul. (...).K.. W.11. Wymieniony dowód pozwolił nadto zweryfikować twierdzenia świadka M. G., a pośrednio także pozostałych świadków, tj. M. C., R. K. (1), D. P. oraz B. K.. Wskazać należy, że wymieniony logował się do kolejnych stacji (...)obejmujących swoim zasięgiem trasę z miejscowości K.do O., tj. drogę krajową nr (...). Powyższa analiza została przeprowadzona na podstawie informacji uzyskanych od operatorów telefonii komórkowej, które również w całości Sąd uznał za wiarygodne.

W analizie tej wskazano, iż przy określaniu lokalizacji danego abonenta na podstawie lokalizacji stacji (...) należy wziąć pod uwagę fakt, że rzeczywisty zasięg stacji (...) zależy od lokalnych warunków propagacji fal elektromagnetycznych, te zaś zmieniają się w zależności od rodzaju terenu (odkryty, zabudowany, zalesiony) czy pory roku. W związku z powyższym zasięg faktyczny danej stacji (...) może być zmienny. Ponadto na zasięg, w którym stacja (...) może nawiązać połączenie z danym telefonem komórkowym wpływa fakt, czy telefon ten jest wyposażony w dodatkową

antnę (np. samochodową) – użycie tego typu anteny znacznie powiększa odległość, z której telefon może połączyć się z (...)em. Ważne jest również czy telefon znajduje się w ruchu czy nie. W warunkach dużego natężenia połączeń w sieci może również dochodzić do automatycznego przełączania telefonów komórkowych między stacjami przekaźnikowymi (...). Przełączanie takie nie jest przy tym jednorazowe, lecz może zachodzić wielokrotnie podczas jednego połączenia (rozmowy) (k. 136-137).

Z tych powodów Sąd analizował fakty wskazane w tym dokumencie w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym, a przede wszystkim relacjami wymienionych wyżej osób.

W ocenie Sądu na wiarę zasługują także pozostałe dokumenty w postaci odpisów wyroków, protokołów: przeszukania miejsca zamieszkania, oględzin telefonów, kopii umowy o kredyt, zaświadczeń o zatrudnieniu, wydruków połączeń, informacji z (...) Banku, S. C. Bank, odpisów wyroków, informacji o karalności i innych, ponieważ wszystkie wymienione dowody w połączeniu z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków pozwalają na odtworzenie dokładnego przebiegu zdarzeń z dnia 16 marca 2012r. oraz zdarzeń w dniach 17 i 19 marca 2012r.

Nie budzą wątpliwości także protokoły ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz protokoły przesłuchania oskarżonych w charakterze świadków. Są one sporządzone zgodnie z wymaganiami prawa i przez organy do tego powołane, nadto oskarżeni nie kwestionowali ich zapisów.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że wina oskarżonych została wykazana przeprowadzonymi dowodami, a polega ona na tym, że:

M. P. (1) w dniach 17 i 19 marca 2012r. w Komisariacie Policji w B. przed organem powołanym do ścigania przestępstw działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu fałszywie oskarżał R. K. (1) o popełnienie przestępstwa z art. 191 § 1 kk, polegającego na stosowaniu w dniu 16 marca 2012r. w Ł. wobec M. P. (1) gróźb bezprawnych pozbawienia go życia, w celu zmuszenia go do podpisania umowy o pracę pomiędzy R. K. (1) i M. P. (1) wiedząc, że czynu nie popełniono, a ponadto w postępowaniu o ten czyn prowadzonym przez Komisariat Policji w B. zeznawał nieprawdę co do okoliczności związanych z powyższym zdarzeniem, w szczególności co do faktu bytności R. K. (1) tego dnia w Ł., osób, które z nim były, rozmowy R. K. (1) z M. P. (1), grożenia M. P. (1) bronią palną, zmuszenia M. P. (1) groźbą do podpisania umowy o pracę, ilości dokumentów wystawionych wcześniej R. K. (1) przez M. P. (1) i czasu ich wystawienia.

W. P. (1) w dniu 19 marca 2012r. w Komisariacie Policji w B. zeznawał nieprawdę co do okoliczności związanych z przedmiotem postępowania sygn. akt 1 Ds. 636/12 Prokuratury Rejonowej O.–P. o czyn z art. 191 § 1 kk, w szczególności co do faktu bytności samochodu R. K. (1) w dniu 16 marca 2012r. w Ł. przy ul. (...), osób które z nim były, faktu rozmowy kierowcy tego pojazdu R. K. (1) z M. P. (1), wywiezienia tym samochodem M. P. (1) i jego zachowania po powrocie.

Czyn M. P. (1) wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 233 § 1 kk, w zb. z art. 234 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk, w zw. z art. 12 kk.

Sąd zmienił kwalifikację prawną czynu zarzucanego M. P. (1) poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej art. 238 kk. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2004r. w sprawie o sygn. akt IV KK 129/2004, „fałszywe oskarżenie, o jakim mowa w art. 234 kk, jest dokonane z chwilą dojścia treści oskarżenia (zawierającego zarzuty nieprawdziwe) do autora, którym jest organ powołany do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo, w tym przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne. Pobudki i motywy sprawcy są dla bytu omawianego przestępstwa obojętne. Z kolei występki z art. 238 kk (zawiadomienie o niepopełnionym przestępstwie) różni się tym od występuku z art. 234 kk, że sprawca, zawiadamiając organ powołany do ścigania przestępstw lub przestępstw skarbowych o rzekomo popełnionym przestępstwie, nie wskazuje osoby, która miała je popełnić. Informuje więc o zdarzeniu, którego w ogóle nie było lub przedstawia zdarzenie prawdziwe jako przestępstwo cięższe przez podanie nieprawdziwych okoliczności.

W doktrynie wyrażono pogląd, że jeżeli zawiadomienie, o jakim mowa w art. 238 kk, zawiera jednocześnie fałszywe oskarżenie konkretnej osoby, to sprawca tego czynu będzie odpowiadał wyłącznie za fałszywe oskarżenie, czyli jedynie za występki z art. 234 kk.” (Prokuratura i Prawo - dodatek 2005/2 poz. 3)

Czyn W. P. (1) wyczerpuje natomiast znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 kk.

Za popełnione czyny Sąd wymierzył oskarżonym kary, mając na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych każdemu z oskarżonych, zachowanie się oskarżonych, ich warunki osobiste, a także rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw. Sąd baczył, by z jednej strony dolegliwość kary nie przekroczyła stopnia winy, a z drugiej – stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Jako okoliczność obciążającą w stosunku do obu oskarżonych w zakresie popełnionych przez nich czynów Sąd uwzględnił ich znaczny stopień społecznej szkodliwości, stanowiącej przejaw ich rażąco lekceważącego stosunku do porządku prawnego. Oskarżony M. P. (1) godził w dobro wymiaru sprawiedliwości po to by spowodować odpowiedzialność karną R. K. (1), a przez to pośrednio uniknąć oddania mu należnego wynagrodzenia za pracę. Istotne jest, że gdyby oskarżony osiągnął swój cel – osoba niewinna zostałaby skazana. Sąd uwzględnił premedytację działania oskarżonych, a zwłaszcza M. P. (1), który podjął szereg czynności (złożenie zawiadomienia w dniu 17 marca 2012r. i zeznań w dniu 17 marca 2012r.) by osiągnąć ten cel. W. P. (1) również działał z pełną świadomością obciążania swoimi zeznaniami osoby niewinnej. Nadto jako okoliczność obciążającą Sąd uwzględnił dotychczasową karalność obu oskarżonych.

Sąd nie dopatrył się przy tym w stosunku do obu oskarżonych żadnych okoliczności łagodzących.

W ocenie Sądu orzeczone kary: 10 miesięcy pozbawienia wolności wobec M. P. (1) i 6 miesięcy pozbawienia wolności wobec W. P. (1) winny być wystarczająco dolegliwe, aby każdy z oskarżonych zrozumiał swe błędne postępowanie i w przyszłości zmienił je oraz nie wchodził w konflikt z prawem. Tak więc Sąd uznał, że wymierzone kary każdemu z oskarżonych z osobna, są adekwatne do stopnia ich zawinienia i społecznej szkodliwości ich czynów.

Sąd zawiesił warunkowo wykonanie kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonym na okres próby 4 lat, zgodnie z treścią art. 70 § 1 pkt 1 kk uznając, iż jest to wystarczające, aby osiągnąć wobec nich cele kary. W ocenie Sądu zarówno warunkowe zawieszenie wykonania kary, jak i okres próby, są jak najbardziej słuszne i celowe w sytuacji oskarżonych. Czas ten pozwoli zweryfikować zachowanie oskarżonych w kontekście pozytywnej prognozy będącej podstawą warunkowego zawieszenia wykonania kary. Dolegliwość kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania polega na istniejącym przez okres próby zagrożeniu wykonania kary, pełni zatem funkcję ostrzegawczą i hamującą przed naruszeniem obowiązku prawnego. Możliwość wykonania kary stanowi zatem motywację dla oskarżonych do powstrzymywania się od popełniania kolejnych przestępstw. Funkcję dodatkowo motywującą do przestrzegania prawa i realną dolegliwość stanowiąc będą wymierzone oskarżonym kary grzywny, których wysokość jest dostosowana do społecznej szkodliwości ich czynów oraz sytuacji majątkowych.

Kary te spełnią swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej, tj. kształtowania świadomości społecznej o nieopłacalności przestępstw.

Biorąc pod uwagę sytuację materialną i finansową oskarżonych, na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk Sąd zasądził od nich koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa po połowie. Oskarżeni osiągają bowiem stałe miesięczne dochody, których źródłem w przypadku oskarżonego M. P. (1) jest własna działalność gospodarcza, natomiast w przypadku W. P. (1) prace dorywcze.